

Wszystkiego można się nauczyć,
Do wszystkiego przyzwyczać.
Ja nawet lubię skręcać się z bólu-
Gdy głowa moja zajęta jest tobą,
I obiecując sobie, że to raz ostatni,
Umierać po raz kolejny z miłości.
To wielka sztuka z gniewu mnie wydostać,
Przywrócić do życia obumarłe serce.
Ja również wkładam w to wiele pracy,
by nie odpuścić sobie śmierci nazbyt szybko.
Trochę podroczę się z mymi nerwami
I trochę z tobą, jeśli tylko zechcesz
I znajdziesz czas, by spojrzeć przez chwilę
Na moje zimne, agonalne dreszcze.
Z tego spojrzenia tyle wynika,
Że zamiast dreszczy czuję motyle
Pod sercem moim, już nie takim martwym.
No dobra, starczy, już zdecydowane,
Po jednym twym geście kończę umieranie
Czas wywlec się z łóżka i zgasić gromnicę.
I znowu tak latam, pod sufit się wznoszę,
Z miłości do ciebie, modłę się nachalnie
Byleby nie był to ostatni raz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

muszu, dodano 16.03.2019 07:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.